

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Natalia Pankowicz
Sędziowie	:	SA Bogusław Dobrowolski (spr.) SA Bogusław Suter
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w R. wD.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i zażalenia powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 stycznia 2016 r. sygn. akt VII GC 131/13

1. Zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że:

a) **w pkt. I. 1. ustala odsetki od dnia 19 lipca 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku w wysokości 7,45% w stosunku rocznym, od dnia 1 stycznia 2013 roku do 30 czerwca 2015 roku w wysokości 7,20% w stosunku rocznym, od 1 lipca 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku w wysokości 7,05% w stosunku rocznym;**

b) **w pkt II. 1 ustala odsetki od dnia 22 sierpnia 2012 roku w wysokości 7,45% w stosunku rocznym, od dnia 1 stycznia 2013 roku do 30 czerwca 2015 roku w wysokości 7,20% w stosunku rocznym, od 1 lipca 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku w wysokości 7,05% w stosunku rocznym;**

2. Oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. **Zasądza od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;**

4. *Oddala zażalenie.*

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w R. - D. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwoty 22.809,60 euro wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem zapłaty za zakupiony towar do oznakowania dróg.

Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 marca 2013 roku, sygn. akt VII GNc 144/13, uwzględnił to powództwo.

Pozwany w sprzeciwie od tego nakazu domagał się oddalenia powództwa w całości wskazując, że zakupiony u powoda towar był wadliwy albowiem po jego aplikacji zaczął odpadać od nawierzchni drogi, zatem nie odpowiadał wymogom jakościowym.

W następnym pozwie(...)w R.- D.domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwoty 22.680,60 euro wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem zapłaty za zakupiony kolejny towar do oznakowania dróg.

Sąd Okręgowy w Białymstoku drugim nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 kwietnia 2013 roku, sygn. akt VII GNc 126/13, uwzględnił żądanie pozwu.

Pozwany w sprzeciwie od tego nakazu domagał się oddalenia powództwa w całości wskazując, że towar za który powód domaga się zapłaty nie dotarł na miejsce wskazane przez pozwanego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 7 października 2013 roku sprawy VII GC 131/13 i VII GC 168/13 połączył do wspólnego rozpoznania i prowadzenia pod sygnaturą VII GC 131/13.

Następnie Sąd ten wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016r. zasądził od pozwanego (...) spółki z o. o. w B. na rzecz powoda (...)spółki prawa duńskiego w R. – D. odpowiednio kwotę kwotę 22.809,60 euro z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 19 lipca 2012 r. do dnia zapłaty i kwotę 22.680 euro z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 22 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.766 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej, kwotę 8.863 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 2.845 zł tytułem zwrotu wydatków, a także z drugiego powództwa kwotę 4.741 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej, kwotę 8.863 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 2.845 zł tytułem zwrotu wydatków.

Według ustaleń Sądu Okręgowego umową z dnia 13 kwietnia 2012 roku pozwany zobowiązał się wobec (...) SA w W. wykonać oznakowanie poziome grubowarstwowe oraz punktowe elementy odbłaskowe na inwestycji „Rozbudowa węzła OT (DK (...)) z ulicą (...) (DK (...)) - (...) w G.”. Kompleksowe wykonanie oznakowania poziomego dróg pozwany miał wykonać także na obwodnicy Z. - W. na drodze krajowej nr (...) oraz obwodnicy T. na drodze wojewódzkiej nr (...).

Pozwany w dniu 14 kwietnia 2012 roku zamówił u powoda towar w postaci 24 ton materiału termoplastycznego (...) oraz 24 ton materiału termoplastycznego (...). Za zamówiony towar powód wystawił pozwanemu 19 kwietnia 2012 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 22.809,60 euro.

W dniu 18 maja 2012 roku pozwany zamówił u powoda towar w postaci 24 ton materiału termoplastycznego (...). Za zamówiony towar powód wystawił pozwanemu 28 maja 2012 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 22.680,00 euro.

W lutym 2013 roku pozwany złożył powodowi reklamację, iż materiał termoplastyczny użyty na kilku kontraktach związanych z poziomym oznakowaniem dróg odpada i kruszy się. W odpowiedzi na reklamację powód zażądał sprecyzowania m.in. tego jaka ilość towaru jest reklamowana oraz wskazania miejsca wystąpienia wad.

Sąd Okręgowy następnie stwierdził, że spór między stronami sprowadzał się do oceny żądań powoda przez pryzmat podnoszonych przez pozwanego zarzutów.

Sąd ten odnosząc się do zarzutu wadliwości towaru objętego fakturą VAT nr (...) wskazał, że w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami ustawodawca uzależnił możliwość skorzystania przez kupującego z uprawnień rękojmi od dokonania przez niego tzw. aktów staranności. Są nimi obowiązek zbadania przez kupującego rzeczy w czasie i w sposób zwyczajowo przyjęty oraz obowiązek niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o wadzie. Zaniechanie tych obowiązków prowadzi do utraty przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi i tym samym wyłączenia odpowiedzialności z tego tytułu (art. 563 § 2 kc w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2014 r.- Dz. U. poz. 827). Użyty przez ustawodawcę termin „niezwłocznie” odnoszący się do zawiadomienia sprzedawcy o wadzie pozostał przez ustawodawcę niedookreślony. W orzecznictwie sądowym wyjaśniono, że używając niedookreślonego zwrotu "niezwłocznie" ustawodawca pozostawił organowi orzekającemu swobodę dokonania oceny, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zawiadomienie sprzedawcy o wadzie rzeczy nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki. Nie sposób przyjmować tutaj obowiązywania jakiegoś określonego terminu. Pod pojęciem "niezwłocznie" należy rozumieć okres maksimum 14 dni, choć termin ten nie może być traktowany w sposób bezwyjątkowy, gdyż w okolicznościach konkretnej sprawy, "niezwłoczne" zawiadomienie o wadzie oznaczać może termin nieco dłuższy lub krótszy. Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko dochodząc do przekonania, że choć przepisy prawa nie wprowadzają żadnej cezurę czasowej dla zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, względ na bezpieczeństwo obrotu przemawia za szybką realizacją przez kupującego owego aktu staranności.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zauważył, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 26 marca 2013 r. pozwany przyznał, że o wadach towaru dostarczonego mu przez powoda na węźle K. dowiedział się w sierpniu 2012 r., a na obwodnicy Z. i W. około lipca 2012 r. Przyznał też, że pisemną reklamację na zakupiony materiał termoplastyczny wysłał powodowi w dniu 2 lutego 2013 r., co znajduje zresztą odzwierciedlenie w aktach sprawy. Także prokurent spółki (...) potwierdziła na rozprawie w dniu 2 listopada 2015 r., że usterki ujawniły się na przełomie sierpnia i września 2012 r. Pomiędzy uzyskaniem przez pozwanego informacji o ewentualnych wadach towaru dostarczonego mu przez powoda a pisemnym zgłoszeniem tego faktu powodowi upłynęło zatem co najmniej pół roku, co nie odpowiada użytemu przez ustawodawcę w art. 563 § 2 kc pojęcie „niezwłocznego” zawiadomienia sprzedawcy o wadzie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 26 marca 2013 r. strona powodowa podniosła zarzut utraty przez pozwanego uprawnień rękojmi oparty właśnie na treści art. 563 § 2 kc. Pozostał on w zasadzie przez stronę pozwaną nie zauważony, co nie pozostaje bez znaczenia w kontekście tego, że według ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu, to na nim ciążył obowiązek wykazania, że niezwłocznie zawiadomił sprzedawcę o wadzie. Obowiązkowi temu pozwany nie sprostał. Wprawdzie K. W. (1) na rozprawie w dniu 2 listopada 2015 r. podała także, iż przed pisemną reklamacją powód otrzymywał telefoniczne informacje o stwierdzonych wadach, jednakże jej twierdzenia pozostały gołosłowne. Brak jest jakichkolwiek innych dowodów pozwalających na weryfikację tego stanowiska i w związku z czym należało przyjąć, że pozwany nie wykazał, aby niezwłocznie zawiadomił sprzedawcę o wadach.

W konsekwencji Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi skutkująca wyłączeniem odpowiedzialności powoda z tego tytułu.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na treść zawiadomienia powoda o wadach. W zawiadomieniu pozwany nie wskazał nawet na jakich odcinkach drogi materiał się kruszył. Nie wskazał lokalizacji wad celem umożliwienia powodowi dokonania ich oględzin. Reklamacja pisemna złożona przez pozwanego pozostaje bardzo lakoniczna, mało precyzyjna w związku z czym nie spełnia wymogów zawiadomienia o wadach na które wskazuje art. 563 § 2 kc. Powód nie miał bowiem możliwości odniesienia się do niej, z uwagi na jej ogólnikowość.

Sąd Okręgowy w dalszej kolejności stwierdził, iż nawet gdyby przyjąć, że odpowiedzialność powoda z tytułu rękojmi nie została wyłączona to pozwany w toku procesu nie zdołał wykazać, że masa termoplastyczna, za którą zapłaty domaga się powód, była niezdatna do umówionego użytku. W aktach sprawy znajdują się fotografie przedłożone przez

pozwanego, na których ewidentnie widać, że oznakowanie widocznych na nich dróg wykazuje pewne „luki”, co jest efektem wykruszania się materiału użytego do tego oznakowania. Niemniej jednak nie oznacza to jednocześnie, że to materiał do oznakowania dróg sprzedany pozwanemu przez powoda był wadliwy.

Po pierwsze, ze zdjęć tych nie sposób wywnioskować na jakim odcinku drogi zostały zrobione i że dotyczą one tych dróg których oznakowaniem miał się zająć pozwany, tj. np. węzła K., obwodnicy Z., W..

Po drugie, nawet gdyby założenie takie poczynić, to brak jest dowodów na to, że materiał użyty do oznakowania dróg, które znakować miał pozwany pochodził wyłącznie od pozwanego. Znamiennym w tym przedmiocie w pierwszej kolejności pozostawało, że na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 r. pełnomocnicy stron zgodnie przyznali, że na budowie obwodnicy Z. W. pozwana spółka korzystała także z masy termoplastycznej P. C.. Z pisma P. C. skierowanego do Sądu wynikało natomiast, że pozwany zgłosił mu reklamację zakupionej u niego masy termoplastycznej użytej nie tylko na obwodnicy Z. W., ale użytej na kilku kontraktach. Prowadzi to do wniosku, że co najmniej na kilku realizowanych przez siebie kontraktach pozwany używał masy termoplastycznej zakupionej u dwóch podmiotów. Obu tym podmiotom złożył reklamację twierdząc, że masa termoplastyczna kruszy się i odpada z jezdni, nie podając jednak precyzyjnie na jakim odcinku znakowanej drogi używał materiału pochodzącego od powoda, a na jakim od P. C.. Wyklucza to jednoznaczne stwierdzenie, że podmiotem odpowiedzialnym za „luki” w znakowaniu dróg jest powód. Świadek P. K. twierdził, że część pracy w G. była wykonywana przez pozwaną spółkę, zaś świadek K. D. (1) podał, że na obwodnicy Z. materiał używany do pracy nie pochodził od powoda. Zeznania tych świadków we wskazanym zakresie Sąd Okręgowy potraktował jako wiarygodne, co dodatkowo wzmacnia argumentację, iż masa używana przez pozwanego do realizacji umowy nie pochodziła tylko od powoda.

Sąd ten wskazał także na to, iż w aktach sprawy znajdują się pisma tj. np. sprawozdanie z wykonania odcinka próbnego obwodnicy Z. i W., pismo B., pismo B., w których wskazano, że masą termoplastyczną używaną przez pozwanego była masa oznaczona symbolem (...), (...), (...) i inne. Oznaczenia te nie pokrywają się z oznaczeniami masy wskazanymi w fakturze, za które powód domaga się zapłaty, na co ten ostatni zwracał uwagę. Pozwany na powyższe nie zareagował.

Sąd Okręgowy stwierdził następnie, że nawet gdyby założyć że oznaczenie drogi, które się pokruszyło zostało wykonane przy użyciu masy termoplastycznej dostarczonej przez powoda to brak jest dowodów na to, że owe „pokruszenie” było następstwem wadliwości użytego do tego celu materiału. Przyczyną takiego stanu rzeczy mogły być też bowiem czynniki zewnętrzne, nie wynikające z właściwości rzeczy, tj. nieodpowiednie warunki atmosferyczne panujące podczas znakowania dróg, niewłaściwe przygotowanie podłoża pod oznakowanie, użycie niewłaściwego sprzętu czy też błąd ludzki.

W zeznaniach swych świadek D. D. podawał, że na wszystkich projektach masa została zastosowana zgodnie z technologią. Osoby, które wykonywały prace na tych projektach były doświadczonymi pracownikami. Sprzęt był odpowiedni, a roboty następowały przy stosownych warunkach atmosferycznych. Podobnie zeznała K. W. (2) stwierdzając, że były odpowiednie warunki do wykonywania prac z masą otrzymaną od powoda oraz posłużono się odpowiednim sprzętem. Także operator, który wykonywał prace miał wieloletnie doświadczenie. Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania te, choć pozostają zbieżne, nie mogły stanowić podstawy do uznania, że przyczyną kruszenia i odpadania oznakowania był wadliwy materiał sprzedany przez powoda. K. W. (2) upatrywała zastosowania masy otrzymanej przez powoda we właściwych warunkach atmosferycznych w karcie kontroli i badań. Dokument ten pochodzi z sierpnia 2012 r., a roboty, których wady się ujawniły były wykonywane, zgodnie z treścią sprzeciwu pozwanego w kwietniu 2012 roku i w czerwcu 2012 roku. Dokument ten nie mógł zatem stanowić podstawy do uznania, że kładzenie masy na powierzchnię drogi następowało w odpowiednich warunkach. Ponadto dokument ten dotyczy tylko obwodnicy Z. i W., co do którego pozwany przyznał, że używał masy pochodzącej też od innego niż powód podmiotu. Kolejnym dowodem podważającym zeznania przywołanych świadków jest odpowiedź P. C. na reklamację zgłoszoną przez pozwanego. P. C. w sposób wyraźny wskazał, przedstawiając w tym zakresie dokumentację zdjęciową z oględzin, że prawidłowo zaaplikowana masa w przypadku próby oderwania jej z podłoża powinna odrywać się z nawierzchnią. Jeżeli więc nie odrywa się wraz z nawierzchnią to musiała być zaaplikowana w niesprzyjających

warunkach, tj. gdy nawierzchnia była wilgotna, uniemożliwiając wtopienie się masy w nawierzchnię. Skoro materiał otrzymany od P. C. pozwany aplikował w sposób nieumiejętny, nie można wykluczyć, że podobnie było w przypadku materiału dostarczonego przez powoda. W rezultacie nie można założyć, że przyczyna odpadania oznakowania nie tkwiła w czynnikach zewnętrznych, co poddaje w wątpliwość obiektywność przytoczonych wyżej zeznań świadków.

Sąd Okręgowy kierując się powyższym doszedł do wniosku, że na skutek niedochowania aktu staranności, o którym mowa w art. 563 § 2 kc, pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi przysługujące kupującemu przy okazji zawarcia umowy sprzedaży, co powodowało, że żądanie pozwu w sprawie VII GC 131/13 należało uznać za zasadne na mocy art. 535 kc, szczególnie, że pozwany nie kwestionował, że masę tą odebrał. Podobnie ocenił żądanie pozwu przy założeniu możliwości skorzystania przez pozwanego z uprawnień rękojmianych albowiem nie zdołał on udowodnić, że przyczyną odpadania oznakowania była wada tkwiąca w substancji masy dostarczonej mu przez powoda.

Z tych względów Sąd Okręgowy uwzględnił pierwsze powództwo.

O odsetkach ustawowych orzekł na mocy art. 481 kc.

O kosztach procesu postanowił na mocy art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt. 2 i 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

Sąd Okręgowy w odniesieniu do drugie z wytoczonych powództw nie podzielił stanowiska pozwanego, że zamówiony przez niego towar do niego nie dotarł.

Sąd ten w tym kontekście zauważył, iż pozwany nie kwestionował, że towar został zamówiony. Sporne zamówienie zostało złożone przez pozwanego 18 maja 2012 r., a więc w czasie kiedy K. D. (1) dysponował podpisanym przez prezesa zarządu pozwanej pełnomocnictwem do dokonywania w imieniu pozwanej czynności prawnych w celu wykonywania oraz realizacji usług. Jest to podstawą do uznania, że składając zamówienie na dostawę masy termoplastycznej u powoda ze wskazaniem miejsca jego dostawy był do tego skutecznie umocowany. E-meil z nowym adresem dostawy także został wystosowany do powoda przez K. D. (2). Treść korespondencji e-meilowej pomiędzy powodem a K. D. (2) był osobom reprezentującym pozwaną spółkę znany, co wynika z wydruku e-maili dołączonych do akt sprawy.

Zeznając w charakterze świadka K. D. (2) potwierdził, że złożył zamówienie, które miało dotrzeć do spółki (...), i że było to uzgodnione. Wyjaśnił też z czego wynikała zmiana adresu dostawy na miejscowość S.. A. T. potwierdził natomiast, że towar na węźle S. od powoda odebrał z upoważnienia D. D.. Towar ten został wbudowany na węźle S. kiedy to wykonywał roboty dla pozwanej spółki, tj. w maju 2012 r.

Sąd Okręgowy zeznania tych świadków uznał za wiarygodne. Korespondują z listem CMR, korespondencją e-mailową oraz fakturami wystawionymi przez pozwanego dla A. T.. Nie można było, jego zdaniem, oprzeć się na zeznaniach świadków powołanych na tą okoliczność przez pozwanego. Były one bowiem sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie pełnowartościowym materiałem dowodowym przyjętym za podstawę orzekania.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe skutkowało uznaniem za zasadne żądanie drugiego z pozwów albowiem wbrew twierdzeniom strony pozwanej towar przez nią zamówiony dotarł na miejsce przeznaczenia i został odebrany przez upoważnioną osobę. Nie miało przy tym znaczenia co się z nim stało w dalszej kolejności, skoro roszczenie sprzedającego o zapłatę za sprzedany towar aktualizuje się z momentem jego wydania. Podnoszone więc przez pozwanego wątki dotyczące sprzecznego z prawem wykorzystania towaru przez jego pełnomocnika pozostawały poza przedmiotem zainteresowania Sądu Okręgowego.

Z tych względów Sąd Okręgowy uwzględnił także drugie powództwo.

O odsetkach ustawowych orzekł na mocy art. 481 kc.

O kosztach procesu postanowił na mocy art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego:

- art. 563 § 2 i § 3 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, poprzez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu, polegającej na uznaniu, że zawiadomienia o wadach dokonane przez niego nie można traktować jako zawiadomienia o wadach w rozumieniu art. 563 § 2 k.c. z uwagi na jej lakoniczną treść, podczas gdy z prawidłowej wykładni tego przepisu wynika, iż po pierwsze zawiadomienie sprzedawcy przez kupującego może de facto nastąpić w dowolnej formie; zarówno pisemnej jak i ustnej, a po drugie przepis ten nie stawia po stronie kupującego żadnych wymagań co do treści zawiadomienia poza tym, iż zawiadomienie winno zawierać informację o fakcie wystąpienia wady - co uniemożliwia pozwanej analizę wyroku w zakresie rzeczywistej przyczyny dla, której Sąd uznał, że pozwanej nie przysługuje możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi.
- art. 563 § 3 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, poprzez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu, polegającej na uznaniu, że dokonanie zawiadomienia o wadzie winno nastąpić poprzez przesłanie go listem poleconym, podczas gdy z prawidłowej wykładni tego przepisu wynika jedynie to, że termin przewidziany do dokonania zawiadomienia jest zachowany także wtedy, gdy zawiadomienie dojdzie do sprzedawcy po terminie, ale list polecony będzie nadany przed jego upływem

2) naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań świadka K. W. (1), poprzez odebranie im przymiotu wiarygodności w zakresie, w którym z zeznań tych wynikało, że powód był informowany na bieżąco telefonicznie przez pozwaną o usterkach, które systematycznie pojawiały się na przełomie sierpnia i września 2012 r., a które to informacje powód pozostawił bez odpowiedzi podobnie jak zawiadomienie pisemne, w sytuacji, w której zeznania świadka były spójne, logiczne i jak ustalił Sąd zbieżne z zeznaniami świadka D. D., a powód na te twierdzenia nie zareagował, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym, iż pozwana nie wykazała aby niezwłocznie zawiadomiła powoda o wadach, a w konsekwencji spowodowało, iż Sąd uznał, że pozwanej nie przysługuje możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi i zasądził na rzecz powoda kwotę zgodnie z żądaniem pozwu;
- art. 230 k.p.c. poprzez nieuznanie za przyznany faktu otrzymania przez powoda telefonicznego zawiadomienia o stwierdzonych wadach w sytuacji, w której powód w ogóle nie wypowiedział się w tym zakresie, a jego twierdzenia dotyczące samego zawiadomienia ograniczyły się jedynie do treści pisma z dnia 2 lutego 2013 r., w którym powód nie zaprzeczył, iż pozwana o wadach zawiadomiła telefonicznie powoda dużo wcześniej tj. w sierpniu 2012 r., jak również nie przedstawił żadnej wykładni przepisów, która nakazywałaby przedmiotowe zawiadomienie złożyć na piśmie, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym, iż pozwana nie wykazała aby niezwłocznie zawiadomiła powoda o wadach, a w konsekwencji spowodowało, iż Sąd uznał, że pozwanej nie przysługuje możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi i zasądził na rzecz powoda kwotę zgodnie z żądaniem pozwu;
- art. 231 k.p.c. poprzez dokonanie błędnego domniemania faktycznego na podstawie przyznanego przez pełnomocników stron faktu, że na obwodnicy Z. W. pozwana korzystała także z masy termoplastycznej P. C., iż podmiotem odpowiedzialnym za „luki” w znakowaniu dróg nie jest powód, w sytuacji, w której przeprowadzenie takiego rozumowania wymyka się zasadom logiki, bowiem takie ustalenie z pewnością nie wyklucza odpowiedzialności po stronie powoda, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego

wyroku albowiem w konsekwencji spowodowało, iż Sąd uznał, że pozwanej nie przysługuje możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi i zasądził na rzecz powoda kwotę zgodnie z żądaniem pozwu;

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów - w szczególności zeznań świadka K. D. (2) oraz sprawozdania z wykonania odcinka próbnego obwodnicy Z. i W. w zakresie w jakim na podstawie tych dowodów Sąd ustalił, iż na obwodnicy Z. materiał używany do pracy nie pochodził od powoda, w sytuacji w której towar wskazany w przedmiotowym sprawozdaniu w rzeczywistości był towarem pochodzącym od powoda, albowiem jak wynika z zeznań świadka K. W. (1) pozwana nie zakupywała od powoda innej masy termoplastycznej, zaś oznaczenia symboliczne masy termoplastycznej zamieszczone zostało w sprawozdaniu jedynie na podstawie certyfikatów przedstawionych przez K. D. (2), a nie na podstawie faktycznie przeprowadzonego badania w zakresie rzeczywiście zastosowanej w tym miejscu masy termoplastycznej, co w kontekście zeznań K. D. (2), z których wynika, iż zdarza się, że inny materiał jest zatwierdzony a inny używany powinno skutkować uznaniem znikomej mocy dowodowej danych zamieszczonych w pismach z k. 850, 895 i 817 - które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym, iż na obwodnicy Z. materiał używany do pracy nie pochodził od powoda, a w konsekwencji spowodowało, iż Sąd uznał, że pozwanej nie przysługuje możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi i zasądził na rzecz powoda kwotę zgodnie z żądaniem pozwu;

- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustalenia, że prawidłowo zaaplikowana masa termoplastyczna w przypadku próby oderwania jej z podłoża powinna oderwać się z nawierzchnią, a jeżeli nie odrywa się wraz z nawierzchnią to musiała być zaaplikowana w niesprzyjających warunkach, dokonując tego ustalenia jedynie na podstawie treści pisma P. C. - podmiotu nie będącego stroną procesu, który jest w sporze z pozwaną i jest zainteresowany w złożeniu oświadczenia określonej treści, a ponadto dotyczyła zupełnie innego materiału niż ten, jaki został zakupiony od pozwanej - w sytuacji, gdy niewątpliwie dla dokonania takiego ustalenia niezbędne były wiadomości specjalne, które Sąd winien uzyskać w drodze dowodu ze stosownej opinii biegłego, które to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało odebraniem przymiotu wiarygodności zeznaniom świadków K. W. (1) i D. D., które były zbieżne i logiczne, a wynikający z nich stan faktyczny był spójny i przeciwny ustaleniom dokonany przez Sąd, a w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia faktycznego, że pozwana w nieumiejętny sposób aplikowała materiał, co z kolei było przyczyną, dla której Sąd uznał, iż pozwanej nie przysługuje możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi i zasądzenie na rzecz powoda kwoty zgodnie z żądaniem pozwu;

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu w postaci zbieżnych, spójnych i logicznych zeznań świadków K. W. (1) i D. D. poprzez odebranie im przymiotu wiarygodności w zakresie, w którym z zeznań tych wynikało, iż na wszystkich projektach masa termoplastyczna została zastosowana zgodnie z technologią, osoby które wykonywały prace na tych projektach były doświadczonymi pracownikami, sprzęt był odpowiedni a roboty następowały przy stosownych warunkach atmosferycznych, a ponadto operator, który wykonywał prace miał wieloletnie doświadczenie, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem doprowadziło do dokonania przez Sąd ustaleń sprzecznych z powyższymi zeznaniami w sytuacji, w której jedynym dowodem, który świadczył odmiennie było pismo P. C. - podmiotu będącego w sporze z pozwaną, zainteresowanego w złożeniu oświadczenia określonej treści, a ponadto dotyczące zupełnie innego materiału, przy czym informacje zawierające wiadomości specjalne zamieszczone w/w piśmie nie zostały potwierdzone stosowną opinią biegłego, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem skutkowało dokonaniem błędnego ustalenia faktycznego, iż pozwana w nieumiejętny sposób aplikowała materiał, co z kolei było przyczyną, dla której Sąd uznał, iż pozwanej nie przysługuje możliwość skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi i zasądził na rzecz powoda kwoty zgodnie z żądaniem pozwu;

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z pozostałym materiałem dowodowym oceny zeznań świadków A. T. i K. D. (2) w zakresie, w jakim na podstawie tych zeznań Sąd ustalił, że A. T. odebrał towar, na który zamówienie zostało złożone 18 maja 2012 r. od powoda z upoważnienia D. D., który to towar został wbudowany na węźle S. kiedy to A. T. wykonywał roboty dla pozwanej spółki w maju 2012 roku, w sytuacji w której zeznania tych świadków z pewnością nie są spójne, różnią się bowiem m.in. wskazaną przez świadków przyczyną zmiany

adresu dostawy, która jest okolicznością kluczową dla rozstrzygnięcia, a ponadto z analizy całości materiału dowodowego wynika, że świadek K. D. (2) już w chwili składania zamówienia wskazał adres dostawy we W., co przeczy tezie o tym, że zamówienie to zostało złożone w imieniu pozwanej, bowiem towar zamawia się na miejsce, w którym ma zostać wykorzystany, gdyż koszty późniejszego jego transportu na miejsce docelowe są zbyt wysokie - które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem skutkowało dokonaniem błędnego ustalenia faktycznego, iż powód zdołał udowodnić, że towar zamówiony przez pozwaną dotarł na miejsce przeznaczenia i został odebrany przez osobę upoważnioną, a w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania żądania pozwu za zasadne;

- art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego dokumentów przedłożonych przez pozwaną w postaci m.in. umowy pomiędzy pozwaną a (...) Sp. z o.o., której przedmiotem było wykonanie robót na odcinku O.-W.-S. oraz pisma (...) Sp. z o.o. do pozwanej z dnia 20 września 2012 r., które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem skutkowało dokonaniem błędnej oceny zeznań świadków A. T. i K. D. (2) a w konsekwencji błędnym ustaleniem faktycznym, iż powód dostarczył towar zamówiony przez pozwaną na miejsce przeznaczenia i został odebrany przez osobę upoważnioną, podczas gdy z dokumentów tych wynika, że umowa z pozwaną została wypowiedziana przez (...) Sp. z o.o. zaś jako przyczynę wypowiedzenia wskazano informacje dostarczone przez A. T. i K. D. (2), którzy następnie kontynuowali prace w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez tego ostatniego pod firmą (...) materiału otrzymanego od powoda, za który zapłaty dochodzi on w niniejszym postępowaniu
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków K. W. (1) oraz D. D., które kreowały rzeczywistość w sposób odmienny od tej prezentowanej przez powoda, a która była przeciwna ustaleniom dokonany przez Sąd na podstawie zeznań świadków K. D. (2) i A. T., które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem uniemożliwia analizę wyroku w zakresie motywów, jakimi kierował się Sąd wydając rozstrzygnięcie w zakresie uznania, iż powód zdołał udowodnić, że towar zamówiony przez pozwaną dotarł na miejsce przeznaczenia i został odebrany przez osobę upoważnioną;

a także inne zarzuty wskazane w treści uzasadnienia.

Na podstawie tych zarzutów pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Ponadto pozwany zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka W. B. na okoliczność nakładania masy dostarczonej przez powoda.

Powód wniósł o oddalenie tej apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Zgodnie z art. 378 § 1 kpc sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07-OSNC 2008/6/55). Sąd Apelacyjny mając na uwadze powyższe stanowisko uznał za konieczne w niniejszej sprawie w pierwszej kolejności z urzędu odnieść się do kwestii prawa materialnego, które powinno być zastosowane do oceny zasadności dochodzonych przez powoda roszczeń. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy zastosował przepisy polskiego kodeksu cywilnego, a konkretnie przepisy o umowie sprzedaży- art. 535 i obowiązujący do dnia 25 grudnia 2014r. art. 563 § 2 oraz art. 481 kc dotyczący odsetek ustawowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dochodzone pozwem przedmiotowe roszczenia wynikające z łączących strony stosunków prawnych powinny być ocenione w kontekście przepisów konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach

międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. 1997r.45.286). Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 a konwencję wiedeńską stosuje się do umów sprzedaży towarów między stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach, jeżeli państwa te są umawiającymi się państwami. Zarówno D. (od dnia 14 lutego 1989r.), jak i Polska (od dnia 1 czerwca 1996r.) są stronami tej konwencji. W związku z tym przepisy tej konwencji z mocy art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji mają pierwszeństwo przed niedającymi się z nią pogodzić regulacjami ustawowymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., I CSK 105/08). Z okoliczności sprawy nie wynika też aby strony dokonały, stosownie do art. 6 konwencji, wyboru prawa właściwego wyłączającego jej zastosowanie dla umów sprzedaży. Wymowne jest to, że ostatecznie same strony w swych pismach procesowych zgodnie stwierdziły, iż przedmiot niniejszej sprawy powinien podlegać rozpatrzeniu przede wszystkim na podstawie przepisów konwencji wiedeńskiej (k. 1110 i 1116).

Dlatego Sąd Apelacyjny uznał za konieczne rozstrzygnąć roszczenia powoda w oparciu o przepisy w/w konwencji, a nie przepisy polskiego kodeksu cywilnego, jak to uczynił Sąd I instancji. Umożliwiły mu to poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które w zasadniczej części nie zostały podważone przez pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego na podstawie tych ustaleń faktycznych możliwa więc była ocena roszczeń powoda na innej podstawie prawnej niż ta wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nadmienić przy tym należy, iż stronom w trakcie postępowania apelacyjnego została na to zwrócona uwaga i miały one możliwość wypowiedzenia się na ten temat.

Zgodnie z art. 53 konwencji kupujący obowiązany jest zapłacić cenę za towary i przyjąć dostawę, zgodnie z umową i konwencją. Także według art. 61 ust. 1a i art. 62 konwencji sprzedający może żądać od kupującego zapłacenia ceny, odbioru towarów lub wykonania innych jego obowiązków, chyba że sprzedający skorzystał ze środków ochrony prawnej, które nie da się pogodzić z tymi żądaniem. W niniejszej sprawie nie sposób wreszcie pominąć art. 38 ust. 1 konwencji nakładający na kupującego obowiązek dokonania kontroli towarów lub spowodować dokonanie kontroli towarów w najkrótszym, praktycznie możliwym w danych okolicznościach terminie. Wreszcie według art. 39 ust. 1 konwencji kupujący traci prawo do powoływania się na brak zgodności towarów, jeżeli nie zawiadomi sprzedającego o charakterze występujących niezgodności w rozsądnym terminie od chwili, w której niezgodności te zostały przez niego wykryte lub powinny być zostać wykryte. Na gruncie tego ostatecznego uregulowania przyjmuje się, że „rozsądnosc” terminu do zawiadomienia o braku zgodności zależy od okoliczności konkretnego przypadku i w normalnej sytuacji powinien on wynosić od czterech do siedmiu dni. Termin ten jest terminem zawitym i nie ulega on zawieszeniu ani przerwaniu. W razie niepowiadomienia sprzedawcy przez nabywcę o braku zgodności w rozsądnym czasie, kupujący traci prawo żądania „uzdrowienia” wykonania z art. 46, odstąpienia od umowy z art. 49, obniżenia ceny z art. 50 i odszkodowania z art. 74-76. Formę zawiadomienia reguluje art. 27 konwencji, przy czym w przypadkach telefonicznych zaleca się dokonanie pisemnego potwierdzenia odbytej rozmowy dla celów dowodowych. W zawiadomieniu należy sprecyzować naturę wady, ocenianą według kryteriów subiektywno-objektywnych takich, jak sytuacja handlowa obu stron, różnice kulturowe, istota towaru. Nie wystarczy samo stwierdzenie, że towar jest „nie w porządku”, „wadliwy”, „źle wykonany” itp. Należy także zawiadomić o wynikach kontroli towaru i wykrytych symptomach braku zgodności. Nabywca nie ma natomiast obowiązku badania i informowania o przyczynach braku zgodności. W razie wystąpienia kilku wad, nabywca musi się odnieść do każdej z nich. W interesie kupującego leży wyszczególnienie w zawiadomieniu jego żądań (Konwencja wiedeńska o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów- komentarz pod. red. M. Pazdana, Zakamycze 2001, str. 418-421).

Z niewadliwych ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynika, iż w przypadku pierwszej transakcji między stronami do zawarcia umowy doszło w połowie kwietnia 2012 r. Pozwany przyznał, iż o wadach dostarczonego przez powoda towaru na węźle K. dowiedział się w sierpniu 2012 r., a na obwodnicy Z. i W. około lipca 2012 r. Pozwany pisemną reklamację do powoda wystosował w dniu 2 lutego 2013 r., a więc po upływie około pół roku od chwili realizacji sprzedaży. Do akt sprawy został złożony ten dokument (k. 96). Treść tego dokumentu nie spełnia omówionych wyżej wymogów przewidzianych dla zawiadomienia, o którym stanowi art. 39 konwencji wiedeńskiej ponieważ nie ma mowy w nim o wynikach kontroli, która miała być wykonana w przyszłości przez bliżej nieokreślone laboratorium drogowe. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał także na to, że dokument ten jest mało precyzyjny ponieważ nie zawiera lokalizacji wad, co uniemożliwiało drugiej stronie dokonanie ich oględzin. Przede wszystkim jednak zawiadomienie

to nie zostało wystosowane przez stronę pozwaną do powoda w rozsądnym terminie od chwili, w której niezgodności zostały przez nią wykryte lub powinny być wykryte. Wskazany w tym względzie blisko półroczny okres jest zbyt długi i spowodował utratę przez pozwanego prawa powoływania się na brak zgodności towaru. W tym kontekście należy wskazać na trafne stanowisko Sądu I instancji, który zauważył, iż K. W. (1) powoływała się także na telefoniczne rozmowy o stwierdzonych wadach towaru, lecz twierdzenia jej w tym względzie nie zostały przekonywująco zweryfikowane w ramach przeprowadzonego postępowania innymi dowodami, tym bardziej, że druga strona temu konsekwentnie zaprzeczała. W apelacji skarżący jedynie powtórzył swoją wcześniejszą argumentację nie wskazując na nowe argumenty, w szczególności dowody, które potwierdzałyby fakt zgłoszenia powodowi wad jego towaru w okresie letnim 2012 r., bezpośrednio po wykryciu niezgodności tego towaru. Dlatego apelację tej części należy traktować w istocie jako nieopartą przekonywującymi argumentami polemiką z odmiennym w tym zakresie stanowiskiem Sądu Okręgowego zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W tym stanie rzeczy, przy przyjęciu wniosku o utracie przez pozwanego prawa powoływania się na brak zgodności towarów z uwagi na niezawiadomienie o tym powoda w rozsądnym terminie, bezprzedmiotowe jest odnoszenie się do szeroko omówionej przez Sąd I instancji kwestii niewykazania przez nabywcę nieprzydatności do użytku masy plastycznej. W związku z tym także bezprzedmiotowy okazał się zgłoszony przez skarżącego w trakcie postępowania apelacyjnego wniosek dowodowy dotyczący zeznań świadka W. B., który miał zeznawać na okoliczność nakładania masy dostarczonej przez powoda zgodnie z wymogami producenta.

Reasumując tą część rozważań stwierdzić należy, iż zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy w odniesieniu do żądania powoda zapłaty za towar objęty pierwszą fakturą o nr (...), mimo wskazanie nieprawidłowej podstawy prawnej, ostatecznie odpowiada prawu, to jest art. 53 konwencji wiedeńskiej, który obliguje kupującego do zapłaty ceny za przyjęty towar. Zatem apelacja pozwanego podlegała w tym zakresie oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji dotyczące okoliczności nabycia przez pozwaną spółkę od powoda towaru, za który została wystawiona druga z przedmiotowych faktur o nr (...).

Sąd Apelacyjny zgadza się z Sądem Okręgowym, iż w maju 2012 r. doszło do zawarcia umowy między stronami, a imieniu strony pozwanej występował wówczas K. D. (1), który legitymował się stosownym pełnomocnictwem (k. 354). Z jego zeznań wynika bowiem, iż zamawiał towar w imieniu pozwanego, miejscem dostawy miał być S., zaś towar odbierał A. T.- podwykonawca pozwanej spółki (k. 303-304, 342). Trafnie w tym kontekście Sąd I instancji wskazał na to, że z zeznań podwykonawcy pozwanego A. T. wynikało, iż towar odebrał z upoważnienia D. D., który także był pracownikiem oraz udziałowcem pozwanej spółki, a następnie towar ten zużył w pracach na węźle S. (k. 505). Zeznania tych osób korespondują ze złożonymi do akt dokumentami (k. 333-353). Zatem powyższe ustalenia miały oparcie w przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy dowodach. W związku z tym Sąd ten był uprawniony odmówić wiarygodności odmiennej w tym względzie wersji zdarzeń przedstawionej przez skarżącego. Sąd Apelacyjny aprobuje to stanowisko Sądu I instancji albowiem opiera się ono nie tylko na zeznaniach świadków (niektórzy z nich byli związani z pozwaną spółką), ale na potwierdzających te zeznania dokumentach, nota bene w części pochodzących od strony pozwanej. Sąd ten poczynając powyższe ustalenia na podstawie w/w dowodów nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 kpc.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny zaaprobował ostateczny wniosek Sądu Okręgowego o zasadności roszczenia powoda także w odniesieniu do jego drugiego żądania. Analogicznie jak w pierwszym przypadku roszczenie to należało uwzględnić na podstawie art. 53 konwencji wiedeńskiej. Dlatego apelacja strony pozwanej od wyroku tego Sądu w tej części także podlegała oddaleniu art. 385 kpc.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd I instancji zaaprobował żądania zasądzenia odsetek od uwzględnionych należności głównych na podstawie art. 481 kc. Sąd Okręgowy wydając tej treści rozstrzygnięcie pominął także art. 78 konwencji wiedeńskiej, zgodnie z którym jeżeli strona nie dokona zapłaty ceny lub innej należności, druga strona ma prawo do odsetek od zaległej sumy. Kwestia ich wysokości nie została w tej konwencji uregulowana i jest zaliczana do tzw. luk wewnętrznych konwencji, czyli kwestii które nie zostały w niej wyraźnie

przesądzone, ale których ta konwencja dotyczy. Jako podstawę prawną dla określenia wysokości odsetek wskazuje się art. 7 ust. 2 konwencji, który daje możliwość odwołania się do przepisów prawa krajowego wskazanego stosownymi normami kolizyjnymi. O wysokości odsetek od zaległej ceny należnej na podstawie kontraktu, do którego ma zastosowanie konwencja, rozstrzyga zatem prawo właściwe dla kontraktu na podstawie normy kolizyjnej obowiązującej w państwie forum (System prawa handlowego, sip.legalis, 896-897). Kierując się tym stanowiskiem należy wskazać na art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 80, poz. 432 ze zm.), zgodnie z którym prawo właściwe dla zobowiązania umownego określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) (Dz.Urz. UE L 177 z 4 lipca 2008, str. 6). Rozporządzenie to w art. 1 ust. 1 a stanowi, że w zakresie w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego zgodnie z art. 3 (jak w niniejszej sprawie) umowa sprzedaży towarów podlega prawu państwa, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu. D. nie uczestniczy w przyjęciu w/w rozporządzenia, nie jest nim związana i nie stosuje go. Tym niemniej w literaturze przedmiotu na gruncie art. 2 rozporządzenia wyrażono stanowisko, zgodnie z którym zawarte w nim normy kolizyjne znajdują zastosowanie również wówczas, gdy- jako właściwe dla ocenianego stosunku- wskazane zostanie prawo duńskie (P. Fik, P. Staszczuk: Prawo właściwe dla zobowiązań umownych- rozporządzenie (WE) 593/2008 (Rzym I)- komentarz, LexisNexis, 2013; M. Jagielska i inni: Komentarz do rozporządzenia... (Rzym I), Lex/el., 2013). W związku z tym należało w niniejszej sprawie określić wysokość należnych powodowi odsetek od uwzględnionego powództwa na podstawie prawa duńskiego, jako prawa w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu.

Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż do podobnego rozwiązania dojdzie się w razie uznania, że norma kolizyjna zawarta jest w Konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań umownych otwartej do podpisu w R. dnia 19 czerwca 1980 r. (Dz. U. 2008, nr 10, poz. 57). W literaturze przedmiotu przyjmuje się bowiem, że D. pozostaje, po nabyciu przez rozporządzenie mocy obowiązującej, jedynym krajem, który dalej pozostaje związany jedynie konwencją, a rozporządzenie jej nie dotyczy (A. Belohlavek: Rozporządzenie Rzym I Konwencja Rzymska- komentarz, t. 1, C.H.Beck 2010, str. 681, 1146, i 1332). Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 konwencji rzymskiej jeżeli wybór prawa właściwego dla umowy nie został dokonany, umowa podlega prawu państwa, z którym wykazuje ona najściślejszy związek, przy czym domniemywa się, że umowa wykazuje najściślejszy związek z tym państwem, w którym, w chwili zawarcia umowy ma siedzibę zarząd strony, na której spoczywa obowiązek spełnienia świadczenia charakterystycznego. Świadczenia charakterystycznego dla umowy trzeba natomiast poszukiwać w zobowiązaniu, za które ma zostać uiszczona zapłata i które zwykle można określić jako centrum istoty i socjoekonomicznej funkcji zobowiązania umownego (A. B., j.w., str. 712).

Sąd Apelacyjny kierując się powyższym doszedł do przekonania, iż wysokość należnych powodowi odsetek powinna być określona na podstawie prawa duńskiego. W związku z zasięgnięto w Ministerstwie Sprawiedliwości informacji o treści tego prawa w niezbędnym dla niniejszej sprawy zakresie (k. 1126-1133). Mając w tym zakresie na względzie obowiązującą w Danii w chwili powstania przedmiotowych roszczeń ustawę nr 743 z dnia 4 września 2002 r. o odsetkach w przypadku opóźnienia z zapłatą, w szczególności § 5, zgodnie z którym wysokość odsetek po dniu wymagalności ustala się w wysokości odsetek rocznych, obliczonych jako stopa referencyjna (oficjalna stopa oprocentowania kredytów ustalona przez Narodowy Bank Danii odpowiednio na dzień 1 stycznia i 1 lipca danego roku) powiększona o siedem punktów procentowych, Sąd Apelacyjny przyjął, iż za okresy opóźnienia przez pozwanego w zapłacie każdego z dochodzonych roszczeń (odpowiednio od dnia 19 lipca 2012 r. i 22 sierpnia 2012 r.) odsetki te w stosunku rocznym powinny wynosić 7,45% do dnia 31 grudnia 2012 r., 7,20% do dnia 30 czerwca 2015 r. i 7,05% do dnia 31 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy zaskarżonym przez pozwanego wyrokiem zasądził odsetki ustawowe według art. 481 kc, które od dnia 1 stycznia 2016 r., według art. 481 § 2 kc, mającym w sprawie zastosowanie zgodnie z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 listopada 2016 R., V ACa 656/16- Legalis nr 1564356) wynoszą 7%, i są one niższe niż stopa odsetek według prawa duńskiego – 7,05%. Reasumując, do dnia 31 grudnia 2015 r. odsetki według prawa duńskiego były niższe niż odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 2 kc w poprzednim brzmieniu, natomiast od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe za opóźnienie według kodeksu cywilnego są niższe od tych przewidzianych w prawie duńskim.

Dlatego Sąd Apelacyjny kierując się wyrażoną w art. 384 kpc zasadą zakazu reformationis in peius uznał za niezasadną zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie odsetek ustawowych za okres od dnia 1 stycznia 2016 r.

W związku z tym zaskarżony wyrok w zakresie odsetek do dnia 31 grudnia 2015 r. został na podstawie art. 386 §1 kpc zmieniony, w pozostałej części apelacja pozwanego podlegała oddalenia z mocy art. 385 kpc.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Apelacyjny orzekła zgodnie z art. 100 zdanie drugie kpc oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm).

B. M. N. B. S.